

Sygn. akt I A Ca 424/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Adam Jewgraf
Sędziowie:	SSA Małgorzata Lamparska (spr.) SSA Iwona Biedroń
Protokolant:	Katarzyna Stalewska

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2012 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **J. K.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu we W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 31 stycznia 2012 r. sygn. akt I C 1459/10

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym orzeczeniem Sąd I Instancji oddalił powództwo J. K. skierowane przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu we W., którym żądał zasądzenia kwoty 120 000 zł jako zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych podczas odbywania kary pozbawienia wolności.

Swoje rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach:

Powód jest recydywistą penitencjarnym i przebywał w pozwanej jednostce penitencjarnej-Areszcie Śledczym we W. kilkakrotnie, począwszy od roku 2005 r. do chwili obecnej. Powód dopuścił się przestępstw określonych w art. 280§2 k.k. (rozbój) 278§5 k.k. (kradzież energii lub karty bankomatowej), 288§1 k.k. (zniszczenie cudzej rzeczy), 190§1 k.k. (kierowanie gróźb karalnych), art. 222§1 k.k. (naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza).

Powód osadzony był w różnych celach (2-, 3-, 7- osobowych), w których okresowo, zwłaszcza w latach 2005-2007, mogło panować niewielkie przeludnienie. Obecnie powód osadzony jest w celi o powierzchni 21m², w której przebywa

7 osób. Każda z cel w Areszcie Śledczym we W., w których przebywał powód posiadała wydzielony kącik sanitarny, zabudowany bądź oddzielony kotarą. W kąciku sanitarnym znajdowała się toaleta i sprzęt do utrzymania czystości. Skazani sami odpowiadali za utrzymanie czystości w celi i otrzymywali w tym celu środki chemiczne. Wszystkie cele więzienne były wyposażone podobnie. Powód miał do dyspozycji swoje łóżko, komplet pościeli, taboret, szafkę na ubrania, ponadto w celi znajdował się stół. Każdy z osadzonych otrzymywał trzy posiłki dziennie: śniadanie, obiad i kolację, w tym jeden posiłek ciepły. Pozwana jednostka podlegała okresowej kontroli jednostek penitencjarnych. Zgłaszany był problem wilgotności w celach. Część pomieszczeń w Areszcie Śledczym (m.in. świetlica) została zaadoptowana na cele mieszkalne w celu przeciwdziałania przeludnieniu. Po dniu 6.12.2009 r. przeludnienie w Areszcie Śledczym we W. praktycznie nie istniało.

Przy tak poczynionych ustaleniach Sąd I Instancji uznał powództwo za nieuzasadnione.

Wskazał, że powód J. K. domagał się zadośćuczynienia za wyrządzoną mu przez stronę pozwaną szkodę niemajątkową (krzywdę) wynikającą z niezapewnienia mu odpowiednich warunków bytowych podczas odbywania kary pozbawienia wolności. Zadośćuczynienie miało stanowić środek ochrony jego dobra osobistego - prawa do godności. Podstawę prawną żądania zgłoszonego przez powoda stanowił zatem przepis art. 23 w zw. z art. 24 w zw. z art. 448 k.c., zaś niezapewnienie mu odpowiednich, wymaganych przepisami, warunków bytowych powód upatrywał przede wszystkim w nadmiernym przeludnieniu cel i wynikających z tego konsekwencjach wskazanych bliżej w pozwie.

Oceniając żądanie powoda Sąd I Instancji przede wszystkim wskazał na przedawnienie roszczeń powoda za okres od 2005 r. do dnia 14.12.2007 r. (dla roszczeń sprzed 3 lat od dnia wniesienia pozwu).

W odniesieniu do roszczeń powoda w tej części która nie uległa przedawnieniu Sąd I Instancji podnosi, że powód nie wykazał, aby jego dobra osobiste zostały naruszone. Powód bowiem jedynie w pozwie zawarł ogólnikowe twierdzenia dotyczące przeludnienia cel i nieodpowiednich warunków sanitarnych. Nie wskazał jednak, w ocenie Sądu I Instancji na żadne konkretne przejawy nieludzkiego, niegodziwego traktowania jego samego, a także nie wykazał bezprawności działania funkcjonariuszy strony pozwanej oraz szkody polegającej na negatywnych konsekwencjach dla jego zdrowia. Sąd I Instancji wskazuje także, że w okresie osadzenia powoda w pozwanych jednostkach tj. do dnia 6 grudnia 2009 r. pozostawał w mocy art. 248 § 1 k.k.w. zgodnie z którym w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego/aresztu mógł umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach w których powierzchnia celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3m². Granice okresu, na jaki można było umieścić osadzonego w przeludnionej celi, wyznaczone były możliwościami jednostki penitencjarnej zapewnienia osadzonemu normatywnej powierzchni celi. Powód nie wykazał w jakim okresie i jak długo był osadzony w celi przeludnionej oraz nie dowiódł, że działanie pozwanej było bezprawne. Ponadto jak wskazuje strona pozwana, po dniu 6.12.2009 r. przeludnienie w jednostce praktycznie nie istniało. Powód nie udowodnił, że w okresie tym (tj. po dniu 6.12.2009 r.) nadal przebywał w przeludnionych celach.

Dalej Sąd I Instancji wskazuje, że nawet gdyby uznać, że powód istotnie przebywał w przeludnionych celach, nie jest to wystarczająca przesłanka do uwzględnienia roszczenia powoda.

Sąd I Instancji wskazuje, że z przepisu art. 448 k.c. wynika bowiem, iż przyznanie przez sąd zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych ma charakter fakultatywny. Przy stosowaniu tego przepisu sąd bierze pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jej stopień oraz rodzaj naruszonego dobra. Podstawowym kryterium decydującym o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia winien być m.in. stopień winy naruszcyciela, rodzaj naruszonego dobra oraz poczucie pokrzywdzenia poszkodowanego. Sąd może uwzględnić też zachowanie pokrzywdzonego przed osadzeniem w zakładzie karnym, w tym rodzaj popełnionego przestępstwa. Odnosząc się do kwestii winy pozwanej jednostki Sąd I Instancji wskazuje, że tą przesłankę odpowiedzialności upatrywać należy poza jednostkami organizacyjnymi, które bezpośrednio odpowiadały za warunki w jakich powód odbywał karę. Jednostki te pomimo przepełnienia nie mogły bowiem odmówić przyjęcia skazanego, a gospodarkę finansową prowadziły w oparciu o prawo budżetowe. W działaniach tych jednostek trudno więc w ogóle mówić o złej woli, a co dopiero jakimś stopniowaniu nasilenia tego zjawiska. Warunki bytowe jakie pozwana

zapewniła powodowi miały taki standard, jaki na obecnym etapie możliwości finansowych Państwa można było optymalnie zapewnić. W celu przeciwdziałania przeludnieniu w celach pozwana dokonywała częstych rotacji więźniów i adaptacji części pomieszczeń. Podejmowała też czynności w celu poprawy warunków sanitarnych. Sąd I Instancji wskazuje, że pozwana jednostka penitencyjna, w której przybywał powód była wybudowana w czasach, w których obowiązywały całkowicie inne standardy socjalno - sanitarne dla więźniów. Dostosowanie tych budynków do standardu sanitarnego, w którym w każdej celi będzie oddzielny, w pełni wentylowany węzeł sanitarny i sprawna wentylacja musi być rozłożone w czasie.

Zasądzenie w takich realiach zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda, które nie wynikało z celowego i nacechowanego złą wola działania jakiegokolwiek podmiotu odpowiedzialnego za warunki odbywania kary, pozostawałoby w ocenie Sądu I Instancji, w sprzeczności z powszechnym poczuciem sprawiedliwości, od czego nie można abstrahować przy orzekaniu o zadośćuczynieniu. W ocenie Sądu I Instancji o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia decydować powinna też ocena stopnia pokrzywdzenia, którego doznała osoba żądająca ochrony prawnej. Analizując więc żądanie powoda Sąd I Instancji miał na względzie to, że powód pozostaje recydywistą penitencyjnym, co Sąd uznał za fakt przyznany. Sąd I Instancji uznał zatem, że skoro powód po raz kolejny odbywa karę pozbawienia wolności, to zna już warunki odbywania tej kary w aktualnych realiach społeczno-gospodarczych i miał świadomość wynikających stąd niedogodności, niemniej jednak doprowadzając do ponownego osadzenia w zakładzie karnym na nie się godził.

Na powyższe rozstrzygnięcie apelację wniósł powód skarżąc wyrok w całości.

Jak wynika z treści jego apelacji nie zgadza się z ustaleniem Sądu I Instancji, że praktycznie przeludnienia nie było i że okoliczności przebywania w celach przeludnionych powód nie udowodnił.

Powód wskazuje, że od początku procesu składał wnioski dowodowe związane z uzyskaniem informacji o stanie przeludnienia i związane ze stanem cel, w których przebywał. Strona pozwana twierdząc, że od XII 2009r. nie ma w zasadzie zjawiska przeludnienia sama przyznaje, że wcześniej takie zjawisko występowało.

Powód wskazuje także, że wprawdzie został skazany na karę, ale nie na pozbawienie godności.

Apelujący akcentuje również, że żąda na swoją rzecz jedynie kwoty 60 000 zł a pozostałą wnioskuje o przeznaczenie na cel społeczny.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja powoda okazała się zasadna.

Wskazać przede wszystkim należy, że zarówno w pozwie jak i kolejnych pismach procesowych powód złożył szereg wniosków dowodowych (tak pismo z dnia 23 grudnia 2010r., z 17 lutego 2011r., 27 marca 2011r., 16 czerwca 2011r., 3 listopada 2011r.).

Jak wynika z treści protokołu jedynej rozprawy z dnia 19 stycznia 2012r. Sąd I Instancji do wniosków tych w żaden sposób się nie ustosunkował, w szczególności nie wydał postanowienie o ich oddaleniu, ani też w uzasadnieniu nie umotywował swojej decyzji w tym zakresie. Dalej wskazać należy, że jedyne poczynione przez Sąd ustalenia stanu faktycznego zostały w zasadzie dokonane na podstawie twierdzeń zawartych w odpowiedzi na pozew, aczkolwiek w uzasadnieniu stanu faktycznego Sąd I Instancji powołuje się na przesłuchanie powoda i świadka P. J..

Nie sposób także pominąć okoliczności, że wymyka się kontroli instancyjnej ocena na jakiej podstawie powództwo ostatecznie zostało oddalone.

Sąd I Instancji najpierw wyraża tezę, że powód nie udowodnił, aby doszło do naruszenia jego dóbr osobistych z tego powodu, że nie wykazał przeludnienia celi. Ocena tak ostać się może, ponieważ powód składał wnioski dowodowe o zwrócenie się do administracji aresztu śledczego celem uzyskania informacji w jakich celach powód przebywał, jaką

miały powierzchnię oraz ile osób w nich odbywało karę. Sąd I Instancji co wyżej wskazano wniosku tego nie rozpoznał. Nie ocenił także przesłuchania powoda, który przecież podał jaką powierzchnię miały cele i ile przebywało w nich osób. Z przesłuchania powoda wynikał natomiast, że w pewnym okresie przebywał w celi, w której na jednego osadzonego przypadało po 1,77 m² czy w późniejszym okresie 2,5 m².

Nie sposób zatem podzielić oceny Sądu I Instancji na obecnym etapie poczynionych (czy też raczej nie poczynionych) ustaleń stanu faktycznego, że powód nie udowodnił, że na skutek nieprawidłowego obsadzenia cel doszło do naruszenia jego dóbr osobistych.

Biorąc także pod rozwagę zaoferowany przez powoda materiał dowodowy zbyt wczesna i niczym nie uzasadniona wydaje się ocena o standartowych pozostałych warunkach wykonywania kary pozbawienia wolności w szczególności, że powód podniósł zarzut którego Sąd I Instancji w ogóle nie ocenił a to, że powód został osadzony w jednej celi z osobą chorą na HCV, co wymaga szczególnego rozważenia w kontekście akcentowanych przez niego warunków sanitarnych.

Sąd I instancji zarzuca także powodowi, że nie wykazał, aby ewentualne naruszenie dóbr osobistych spowodowało szkodę a to negatywne konsekwencje dla jego zdrowia. Pomijając zatem okoliczność, że naruszenie dóbr osobistych nie musi przekładać się na uszczerbek zdrowotny, to Sąd I Instancji nie zauważył, że powód w piśmie procesowym z dnia 27 marca 2011r. (k 65) wnioskował o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza celem ustalenia wpływu na jego zdrowie okoliczności, że przebywania w sali zagrzybionej. Fakt zagrzybienia sali potwierdził świadek P. J., a Sąd I Instancji do wniosków tych nie ustosunkowała się, ani ich nie ocenił, czyniąc jednocześnie zarzut powodowi, że okoliczności tych nie udowodnił.

Nieprawidłowo także Sąd I Instancji nałożył na powoda obowiązek wykazania bezprawności działania strony pozwanej. Na powodzie ciąży jedynie obowiązek wykazania naruszenia dobra osobistego ,to strona pozwana musi wykazać, że naruszenie to nie było bezprawne.

Następnie Sąd I Instancji wyraża, popadając przecież w wewnętrzną sprzeczność, pogląd, że nawet jeżeli powód był umieszczony w celi przeludnionej to nie doszło do naruszenia jego dóbr osobistych.

Wskazać zatem należy , że zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w cytowanej przez Sąd I Instancji uchwale z dnia 18 października umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m² może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych, a odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c. za krzywdę wyrządzoną tym naruszeniem nie zależy od winy. Sąd Najwyższy wskazuje bowiem, że Konstytucja oraz akty prawa międzynarodowego zawierają tożsame regulacje, ustanawiając zakaz tortur oraz niehumanitarnego i poniżającego traktowania jak również karania, a także deklarując humanitarne traktowanie każdej osoby pozbawionej wolności. Osoba pozbawiona wolności przez sam fakt uwięzienia nie traci podstawowych praw gwarantowanych przez Konstytucję i akty prawa międzynarodowego. Poszanowanie i ochrona jej godności jest obowiązkiem władzy publicznej, wypełniającej zadania represyjne państwa. Realizacja pozbawienia wolności wiąże się z ustaleniem poziomu, na którym warunki uwięzienia są „odpowiednie” i nie naruszają przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka. Wyjściowe założenie dla określenia wymaganego poziomu jest takie, by traktowanie człowieka pozbawionego wolności nie było poniżające i niehumanitarne, a ograniczenia i dolegliwości, które musi on znosić, nie przekraczały koniecznego rozmiaru wynikającego z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka oraz nie przewyższały ciężaru nieuniknionego cierpienia, nieodłącznie związanego z samym faktem uwięzienia. Na konkretne warunki uwięzienia składają się różne parametry, którymi między innymi jest powierzchnia pomieszczenia przypadająca na jedną osobę, dostęp światła i powietrza, infrastruktura sanitarna, warunki spania i jedzenia lub możliwość przebywania poza celą. W niektórych wypadkach ocena odpowiednich warunków wymaga uwzględnienia indywidualnych cech osadzonego, takich jak wiek lub stan zdrowia. Istotnym elementem oceny jest również czas trwania nieodpowiedniego traktowania. Nie wyklucza to jednak sytuacji, w której decydujące znaczenie zostaje przypisane jednemu czynnikowi, ze względu na jego wagę jako przyczyny naruszenia. W realiach niniejszej sprawy powód znaczną wagę przywiązał do naruszenia obowiązujących parametrów. Ponownie zatem odwołując się do cytowanej uchwały z dnia 18 października 2011 r., należy za Sądem

Najwyższym powtórzyć, że naruszenie tego standardu przybiera postać poniżającego i niehumanitarnego traktowania, będącego następstwem przebywania w celi o drastycznie ograniczonej przestrzeni życiowej. Zamknięcie i ograniczenie tej przestrzeni jest konieczną i nieodłączną konsekwencją zgodnego z prawem uwięzienia człowieka, jednak jego rozmiar nie powinien przekraczać „poziomu nieuniknionego cierpienia”. Z tego względu rozważana sytuacja w każdym wypadku stanowi poważny sygnał, że doszło do niehumanitarnego traktowania osoby pozbawionej wolności, prowadzącego do naruszenia jej godności. Przebywanie osadzonego w celi o powierzchni poniżej 3 m² na osobę może więc stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych. Skoro zatem przesłanką przyznania zadośćuczynienia jest - zgodnie z art. 448 k.c. - doznanie przez osadzonego krzywdy; a jej ustalenie i ocena rozmiaru należy do sądu orzekającego, uwzględniającego wszystkie okoliczności konkretnej sprawy, w szczególności czasokres przebywania w celi nadmiernie zagęszczonej w stosunku do ustalonego standardu, to samo stwierdzenie, że mimo przekroczenia norm do naruszenia dóbr osobistych nie doszło nie jest wystarczające i wymyka się kontroli Sądu II Instancji. Rozważenia wymaga także czy zachowane były wymogi zastosowania art. 248 par. 1 k.k.w., ponieważ z zebranego materiału dowodowego nie wynikała potrzeba jego zastosowania. Zasięgnięcia także tej informacji żąda przecież powód. Nie jest także wystarczające stwierdzenie, że od grudnia 2009r. problem przeludnienia właściwie nie istnieje, skoro powód w swoim przesłuchaniu podał, że od 2009r. nadal przebywa w celi 7 osobowej przeznaczonej dla 6 osób. Analizy wymaga zatem czy do takiego osadzenia doszło w warunkach wynikających z art. 110 k.k.w. obowiązującego od dnia 6 grudnia 2009r.

W konsekwencji stwierdzić należy, że wydanie w niniejszej sprawie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 par. 4 k.p.c.), tym bardziej, że jak wyżej wskazano motywacje Sądu I Instancji co do przyczyn oddalenia powództwa wzajemnie się wykluczają.

Sąd I Instancji musi przede wszystkim rozstrzygnąć czy powód odbywał karę w celi przeludnionej i w niewłaściwych warunkach sanitarnych i w razie pozytywnej odpowiedzi, czy doszło do naruszenia jego dóbr osobistych.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I Instancji przede wszystkim oceni złożone przez powoda wnioski dowodowe i orzeknie o ich dopuszczeniu względnie oddaleniu, przy czym w tym ostatnim przypadku swoją decyzję procesową uzasadni w ewentualnie sporządzanym uzasadnieniu wyroku umożliwiając kontrolę instancyjną.

Niewątpliwie jednak dla oceny zasadności żądań powoda konieczne jest uwzględnienie wniosku dowodowego w przedmiocie uzyskania informacji w jakich warunkach powierzchniowych odbywał karę pozbawienia wolności, oczywiście w okresie nie objętym przedawnieniem. Sąd Apelacyjny podziela bowiem ocenę Sądu I Instancji o przedawnieniu roszczeń powoda za okres do 14 grudnia 2007r.

Po uzyskaniu powyższej informacji i dokonaniu na jej podstawie i ewentualnie na podstawie innych wniosków dowodowych, których przeprowadzenie pozostawione jest ocenie Sądu I Instancji, Sąd dokona ustaleń w przedmiocie warunków odbywania kary a następnie z uwagi na ich wynik oceni, mając na rozwagę motywacje wyżej wskazane, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, czy działania strony pozwanej w przypadku pozytywnego ustalenia, było bezprawne, w tym drugim przypadku opierając się na materiale dowodowym zaoferowanym przez stronę pozwaną i ostatecznie oceni czy spełnione zostały przesłanki zasądzenia zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c. które wskazano wyżej.

Sąd I Instancji orzeknie także o kosztach postępowania odwoławczego (art. 108 par. 2 k.p.c.).